

Trill Pem, Los Angeles (feat. Young Igi)

rozpływam się jak fale nad Los Angeles
dla ciebie nienormalne, dla mnie fajne jest
nie patrzą już skur* tak jak dawniej, wiesz
przeprowadziłem na nowy teren ciarki też
moje życie spowolnione daje acta vist
jakbyś mówił na Rocky-ego, patrz, Travis
to te typy spowolnione, my – na fali!
skur* tu się wożą mordo jak w Paris

inny mam life
wszystko kręci się jak winyl
po brzegi lodu mam w double cup-ie
skur* mocno zimny
prometazyna kocha mnie
jakbym codziennie urodziny miał
problemy – to idzie w dal
tańczymy to miil
pełny bak, patrz, my w autach
my w Kangoo, nie w skautach
posalutuj nam brat, posalutuj
Trill Pem to marka
mój czas na zegarkach
najświeższy na mapach

flow nie do podjebania nigdy
od 4 lat non stop te linijki
wylewam to z siebie
wlewam napój brudny, zimny
wszystko mi faluje
obserwuje, robię skrrt skrrt

kręci mordo mnie za bardzo forsa
nawet gdy upadnę będę stać po ...
zobacz ile mam fanów
jak genialna ma postać jest
wiesz, jak łatwo we mnie zakochać się

rozpływam się jak fale nad Los Angeles
dla ciebie nienormalne, dla mnie fajne jest
nie patrzą już skur* tak jak dawniej, wiesz
przeprowadziłem na nowy teren ciarki też
moje życie spowolnione daje acta vist
jakbyś mówił na Rocky-ego, patrz, Travis
to te typy spowolnione, my – na fali!
skur* tu się wożą mordo jak w Paris

[IGI:]

gram w to gównu strategicznie: szachy, warcaby
ziom mnie prosi, żebym pomógł mu, to nie ma sprawy
robienie siana to jednym lek na brak kasy
siedzę z dupką, wybieramy miejsce na wczasy
odpina mi głowę, jak mieszamy zioło to z prometazyną
lubię highendowy wokal, ciuchy, kino, byleby high end było
tylko problem z ludźmi mam
bo jak już mają wszystko
to zamiast dobrego gówna, wolą tanie bistro
całe życie, ja nie będę młody
ja chcę mieć wspomnienia tylko z dobrych lat
wiec wylewam każdą uncję do tej sody
licząc na to , że zatrzyma się mój świat
całe życie, ja nie będę młody
ja chcę mieć wspomnienia tylko z dobrych lat
wiec wylewam każdą uncję do tej sody
licząc na to , że zatrzyma się mój świat

rozpływam się jak fale nad Los Angeles
dla ciebie nienormalne, dla mnie fajne jest
nie patrzą już skur* tak jak dawniej, wiesz
przeprowadziłem na nowy teren ciarki też
moje życie spowolnione daje acta vist
jakbyś mówił na Rocky-ego, patrz, Travis
to te typy spowolnione, my – na fali!
skur* tu się wożą mordo jak w Paris